

Dodatek Nadzwyczajny „GAZETY POLSKIEJ”

Dąbrowa Górnicza, Piątek dnia 20-go Sierpnia 1915 r.

MODLIN WZIĘTY!

BERLIN 20 sierpnia (T. B. K.)

Z kwatery głównej donoszą pod datą 20 sierpnia:

Twierdza MODLIN, ostatni punkt oparcia nieprzyjaciela w Polsce, została zdobyta po zaciekłym oporze. Cała załoga, w czym wczoraj tylko w walce końcowej przeszło 20,000 ludzi, dostała się do niewoli! Nieprzeliczony materiał wojenny dostał się w nasze ręce.

Cesarz udał się do Modlina, ażeby dowódcy jen. piechoty Beselerowi i dzielnej armii zwycięskiej wypowiedzieć podziękowanie w imieniu ojczyzny.

Kłeski Anglików na morzu.

BERLIN 20 sierpnia (T.B.K.) Urzędowo donoszą:

Jedna z naszych łodzi podwodnych zniszczyła przy ujściu Sundu torpedowiec angielski.

Parowiec „Arabic“, pojemności 10,000 ton, należącej do linii Whitestar, został storpedowany przez nas w drodze do Ameryki. Podróżnych i załogę ocalono.

Kancelarz Rzeszy niemieckiej o Polsce.

BERLIN dnia 20 sierpnia (T. B. K.).

Parlament niemiecki obraduje nad przedłożeniem rządowem o 10 miliardach kredytów wojennych. W przemówieniu swem kanclerz państwa wskazuje na bezskuteczność wszelkich usiłowań Francuzów przełamania frontu niemieckiego, na świetne odrzucanie Włochów, mimo ich przewagi liczebnej, na niewzruszoną siłę armii tureckiej na froncie w Dardanelach. Daleko, w głębi kraju nieprzyjacielskiego tworzą nasze linie bojowe potężny wał obronny, rozporządzający wszędzie silnymi armiami, gotowymi do nowych bojów. Świadomość tych faktów pozwala ze spokojem spoglądać w przyszłość (Huczne oklaski). Przeciwnicy nasi ściągają na siebie krwawą winę przez ukrywanie istotnego położenia, ludząc fałszywymi wiadomościami. W dalszych wywodach podnosi kanclerz, że Rosya, Francya i Anglia przygotowane były do wojny, a wielokrotne usiłowania w kierunku doprowadzenia do porozumienia z Anglią pozostały bez skutku. Opisuje szczegółowo misję lorda Haldane'a w Berlinie, wskazując, jak to po nieudaniu się prób porozumienia z Anglią przyjmuje polityka koalicji okrążenia Niemiec coraz wyraźniejsze zarysy. W dalszym ciągu kreśli kanclerz przebieg obrad, toczących się przed wybuchem wojny, która wobec mobilizacji Rosyi okazała się nie-

uniknioną. Nasza armia łącznie z austriacko-węgierską dotarła do granic Polski Kongresowej od wschodu, obydwu armiom przypadło tedy w udziale objąć zarząd tego kraju. Los polityczny i geograficzny zmuszał przez przeciąg stuleci do walki ze sobą Niemców i Polaków. Wspomnienie tych dawnych przeciwności nie zmniejsza atoli szacunku do głębokiego uczucia przywiązania do ojczyzny u Polaków oraz wytrwałości, z jaką lud polski broni swej starej wysokiej kultury, a także przywiązania do wolności, okazywanego w ciężkich walkach z Rosją, które to cnoty i w nieszczęściach, spowodowanych wojną dzisiejszą, zachowane zostały. (Oklaski na ławach Polaków).

Nie będziemy naśladowali naszych przeciwników w wypowiedzianiu ludzających obietnic. Mogę jednak wyrazić nadzieję, że zajęcie polskich granic aż po wschód możemy uważać za początek dalszego rozwoju.

Rozwój ten usuwać będzie dawne przeciwności między Niemcami a Polakami i prowadzić uwolniony od jarzma moskiewskiego kraj do szczęśliwszej przyszłości, którą kraj ten, pomny swego narodowego życia, będzie mógł pielęgnować i rozwijać.

Krajem przez nas zajętym będziemy zarządzali sprawiedliwie, przy współudziale miejscowej ludności, starając się łagodzić nieuniknione trudności, spowodowane wojną, goić rany, zadawane przez Rosję (burzliwe oklaski).

Niemcy muszą tak wzmocnić swoje stanowisko, by inne mocarstwa nie mogły nigdy myśleć o polityce ich okrążenia. Musimy uzyskać uwolnienie mórz światowych dla użytku wszystkich ludów, pragniemy być ostoją pokoju i wolności dla wszystkich wielkich i małych narodów. A wytrwamy w walce, aż otworzy się droga rozwoju dla nowej Europy, droga wolna od francuskich zatargów, moskiewskich żądz zaborczych i angielskiej opieki. (Burzliwe oklaski).

Przedłożenie rządowe przyjęto jednogłośnie i przekazano komisji budżetowej. Jutro odbędzie się drugie czytanie przedłożenia.